

ŁUKASZ MUNIOWSKI



HAKEEM  
OLAJUWON



AUTOR

*Łukasz Muniowski*

KOREKTA

*Tomasz Gawędzki*

SKŁAD

*Łukasz Sobczyk*

PROJEKT OKŁADKI

*Dariusz Jankowicz/AOM Customs*

**All rights reserved. Wszelkie prawa zastrzeżone.**

Niniejsza książka ani żadna jej część (tekst, rysunki, zdjęcia etc.) nie ma prawa być przedrukowywana, reprodukowana, powielana mechanicznie, fotooptycznie, zapisywana elektronicznie lub magnetycznie. Publikacja nie może też być odczytywana w środkach masowego przekazu bez pisemnej zgody autora dzieła i wydawcy. Książka zaprojektowana i wydrukowana w Polsce.

**Drogi Czytelniku!**

Ta książka jest wynikiem nakładu pracy autora, zespołu redakcyjnego, wydawniczego oraz grafików, dlatego prosimy:

- ♦ uszanuj zaangażowanie tych ludzi oraz poświęcony czas na przygotowanie publikacji,
- ♦ nie udostępniaj książki innym w nielegalny sposób,
- ♦ nie udostępniaj w postaci e-booka,
- ♦ cytując fragmenty – nie zmieniaj ich treści i podawaj źródło ich pochodzenia.

Dziękujemy i życzymy przyjemnej lektury!

Team ARENA

Wydanie I, Kraków 2023



ISBN: 978-83-67246-17-0

© 2023 Wydawnictwo ARENA  
ul. Rozdroże 21b/40, 30-361 Kraków  
e-mail: kontakt@wydawnictwoarena.pl  
www.arenasklep.pl

*Mojemu Tacie,  
z którym oglądałem finały 1994 roku.  
Byłem chory na ospę i biegałem z piłką po pokoju.  
Kibicowałem Knicks, ale on nie przestawał gadać  
o tym Nigeryjczyku z Houston.  
Dziękuję, że nie zablokowałeś żadnego z moich rzutów.*





## WSTĘP

**21** czerwca 1994 roku oczy całej Nigerii były zwrócone na Stany Zjednoczone. Po tym jak w kwietniu tego samego roku piłkarska reprezentacja kraju zdobyła Puchar Narodów Afryki, kadra miała zadebiutować na najważniejszym międzynarodowym turnieju, rozgrywanym po raz pierwszy w USA. Piłkarze Nigerii grali w klubach belgijskich, francuskich, hiszpańskich, holenderskich czy niemieckich, ale żaden z nich nie był gwiazdą, graczem na którym opierała się gra całego zespołu. W swoim mundialowym debiucie afrykańska drużyna pokonała 3:0 Bułgarów, z wielkim gwiazdorem FC Barcelony Christo Stoiczkowem w ataku.

Między słupkami stał kapitan zespołu, Peter Rufai, mierzący 187 centymetrów 31-latek urodzony w Lagos, ówczesnej stolicy Nigerii. Droga Rufaia na turniej była długa, wiodła przez kluby piłkarskie Beninu, Belgii i Holandii. Dla piłki porzucił też możliwość zostania królem swojego plemienia. W tym samym roku co Rufai, 1963, ledwie trzy miesiące wcześniej i też w Lagos, urodził się inny potencjalny bramkarz kadry.

– Zaskoczmy wielu ludzi – powiedział przed turniejem Hakeem Olajuwon, mając na myśli reprezentację Nigerii.<sup>1</sup>

Środkowy Houston Rockets zaczął poważne uprawianie sportu właśnie od piłki nożnej. W barwach reprezentacji szkoły Muslim Teachers College w Lagos najpierw występował jako obrońca, potem przesunięto go na bramkę. W wieku 15 lat Olajuwon miał 206 centymetrów wzrostu i niebawem okazał się za wysoki na futbol.

Zanim jednak to się stało, zanim do jego rąk trafiła piłka do koszykówki, dając początek jednej z najbardziej niesamowitych karier w historii koszykówki, Olajuwon zdołał wypracować w sobie umiejętność, która wyróżniała go spośród współczesnych mu środkowych – pracę nóg.

– Wszystkie moje zwody biorą się z piłki nożnej – powiedział Olajuwon.

Nie tylko zwody, choć *Dream Shake*, na który nabierał środkowych rywali był niemal nie do zatrzymania. Z jedną stopą niemal przytwierdzoną do parkietu, Olajuwon obracał się i markował rzut, aż obrońca podskoczył, a wtedy center wychylał się lub odchylał, zależnie od tego, gdzie udało mu się znaleźć lukę w defensywie rywali.

– Zakochałem się w tym jak Hakeem grał w kosza, jak się poruszał – powiedział w 2018 roku Joel Embiid przyznając, że będąc nastolatkiem codziennie po kilka razy oglądał DVD z najlepszymi akcjami Olajuwona<sup>2</sup>.

– Jestem pod ogromnym wrażeniem tego jak się rusza. W tych ruchach widzę siebie – powiedział Olajuwon

<sup>1</sup> Elliott Almond, „Kick-Starting Their Careers”, *Los Angeles Times*, 22.05.1994.

<sup>2</sup> Joel Gunderson, *The (Inter)National Basketball Association*, Nowy Jork: Sports Publishing, 2020, s. 175.

poproszony przez Kirka Goldsberry'ego z *ESPN* o opinię na temat kameruńskiego centra<sup>3</sup>.

Olajuwon miał też niesamowity przegląd pola, godny najlepszych bramkarzy z drużyn Pepa Guardioli. W tym systemie poza byciem ostatnim obrońcą, bramkarz jest też pierwszym atakującym. Olajuwon podobnie potrafił znaleźć podaniem pozostawionych bez krycia kolegów, posłać piłkę spod kosza na obwód, gdzie czekali Kenny Smith, Sam Cassell lub Mario Elie.

Najwięcej z bramkarza miał jednak w grze obronnej. Z 3,830 blokami sytuuje się na szczycie klasyfikacji najlepszych blokujących wszechczasów. Zamiast strzec szerokiej na 732 centymetry bramki i siac postrach wśród śmiałków, którzy odważyliby się wejść na teren pola karnego, pilnował trumny i obręczy o średnicy 45 centymetrów, broniąc ich przed gigantami, górującymi nad zwykłymi śmiertelnikami.

Akeem Abdul Ajibola Olajuwon był pierwszym numerem Draftu 1984 roku, wybranym przed najlepszym koszykarzem w historii tej gry. O ile decyzji Blazers żeby wybrać Sama Bowiego z drugim numerem nie da się obronić, o tyle sięgnięcie przez Rockets po Nigeryjczyka kosztem Michaela Jordana nie budziło kontrowersji wtedy, a nie powinno i teraz. W 21 pojedynkach zawodowych drużyn obydwu graczy, Rockets Olajuwona byli górą 12 razy, Bulls dziewięć. Z kronikarskiego obowiązku trzeba odnotować, że w meczach Raptors z Wizards było 1-1, choć wtedy obydwoj byli już u schyłku swoich karier.

---

<sup>3</sup> ESPN, "Joel Embiid dominates in the post with moves he learned from Hakeem Olajuwon / Signature Shots," *Youtube*, 24.05.2021.

To niestety koniec  
bezpłatnego fragmentu.  
Zapraszamy do zakupu pełnej  
wersji książki.